

Skąd wziąć obudowy

drobne uwagi warsztatowe

Kiedyś wykonanie lub zdobycie obudowy do wykonanego urządzenia elektronicznego kończyło się najczęściej na samodzielnym jej wykonaniu. Czasami można była zaadoptować mydelniczkę czy puszkę od konserw.

Dziś problem jest znacznie prostszy - albo kupujemy niemal gotową, choć nie tanią obudowę, albo po staremu - adoptujemy obudowę od innego urządzenia, ale wybór jest znacznie szerszy.

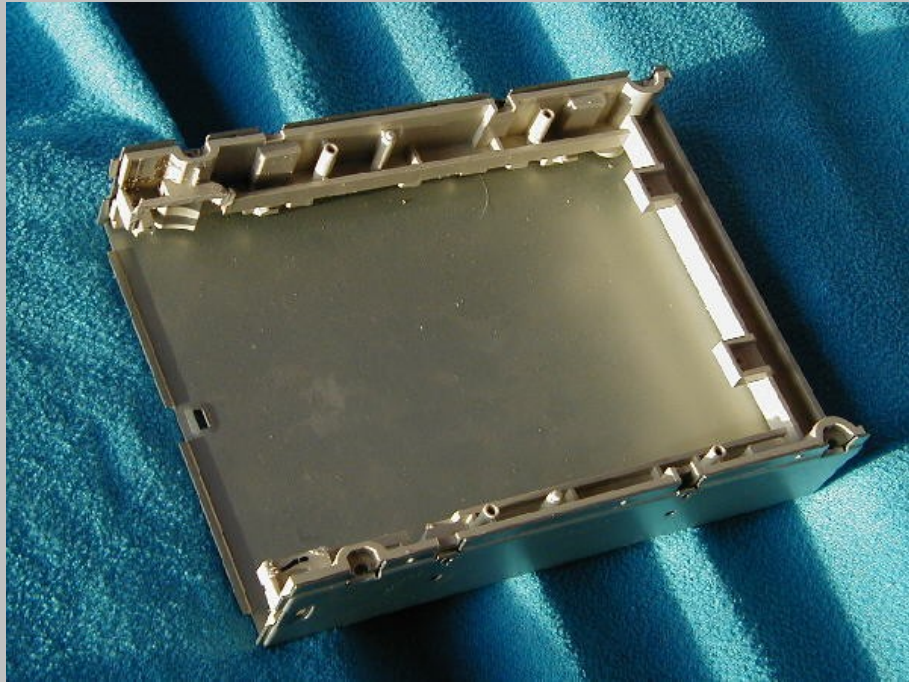
Oto moje pomysły, niektóre stosuję, inne czekają na stosowną okazję:

1. Obudowy po napędach CD.

W przypadku małych układów elektronicznych, możemy je zmieścić w sympatycznej obudowie, jaką oferuje stary, zepsuty napęd CD lub DVD. Na jego przykładzie postaram się pokazać możliwości drzemiące w tym użytecznym złomie.



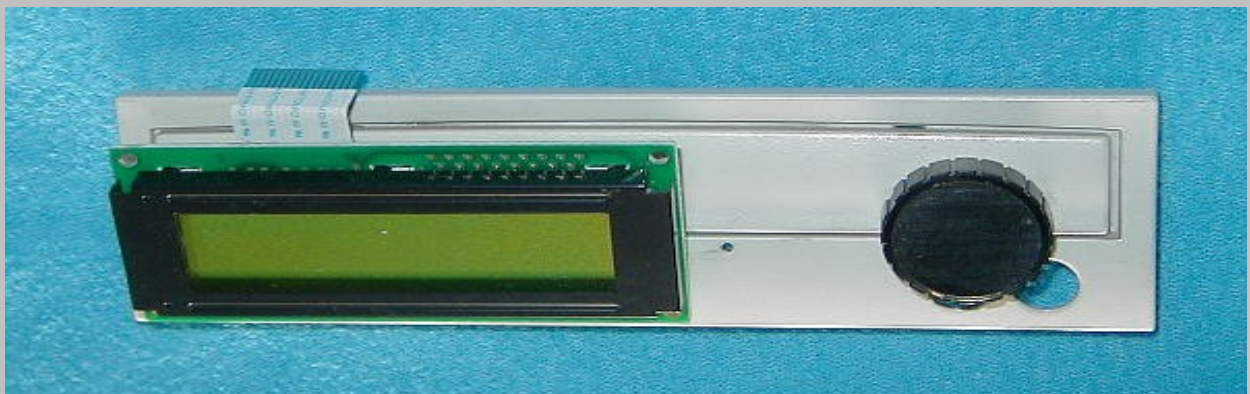
Napęd, po zdemontowaniu pokrywy pozbawiamy niepotrzebnych wnętrzności.



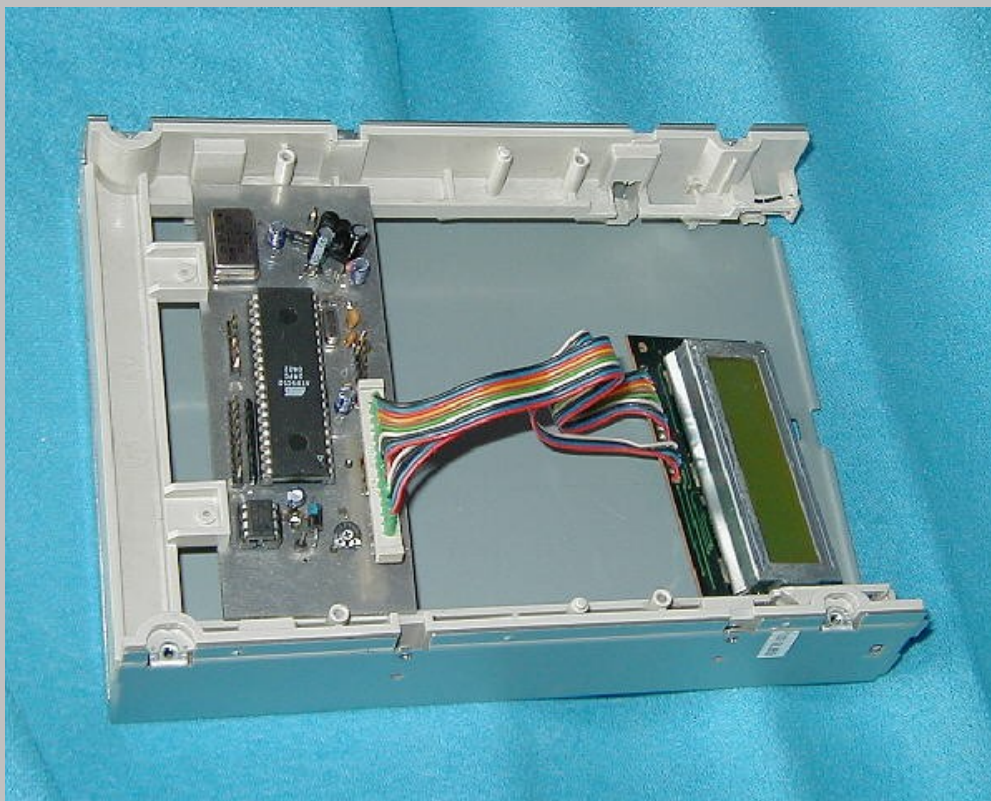
Płytkę elektroniki może nam się przydać, znajdują się na niej m.in. gniazda zasilania a pozostałe możemy wykorzystać do swoich celów lub wymienić na takie, jakie pasują do naszej konstrukcji. W większości przypadków wystarczy odciąć niepotrzebną część elektroniki na wysokości czerwonej linii, żeby otrzymać gotowy półprodukt.



Płytę czołową robimy z istniejącej. Można wykorzystać ją jak jest, lub potraktować ją jako konstrukcję nośną, umocować gniazdko, potencjometry, przełączniki i nakleić ozdobny front.



Do takiej obudowy zmieści się większość płytek urządzeń, które montujemy.



W przypadku wykonywania kilku urządzeń współpracujących, mamy dodatkowe zalety z wykorzystywania obudów pa napęd CD/DVD: w miarę jednolita wielkość i rozmiar, pozwala zestawić je w dowolną piramidkę (pozioma, pionową, mieszaną) a oprócz tego, jest możliwość łatwego łączenia wykorzystanych gniazd zasilania, interface'u i wyjścia audio, znajdujących się z tyłu naszych pudełek.

2. Obudowy po Radmorkach

Zarówno tzw. Murzynek jak i większe modele radiotelefonów Radmora, są bardzo popularne i często bardzo łatwe jest zdobycie uszkodzonych urządzeń za symboliczne pieniądze. Doskonale nadają się zarówno do konstrukcji sprzętu QRP jak i pomiarowego. Mogą nawet pomieścić mały zasilacz.

3. Obudowy ze starych zasilaczy do PC.

Tu, obudowa jest do wykorzystania, gdy zgodzimy się na nieco klockowaty kształt. Świetnie nadają się do konstrukcji klasycznych, transformatorowych zasilaczy małej i średniej mocy, mają gotowe gniazdo zasilania sieciowego, często też włącznik sieciowy. Obudowa może być zarówno ekranem jak i radiatorem ale w rozsądnych granicach. Stare, sprawne zasilacze, można w niektórych przypadkach użyć w stanie takim jak są, mając jednak świadomość, że są to zasilacze impulsowe i że wymagają zasilania z instalacji trzyprzewodowej.

4. Obudowy z UPS-ów

Bardzo często stary UPS jest w przypadku uszkodzenia wyrzucany, bo naprawa jest droższa niż nowy. Taki uszkodzony, stary UPS może być świetną obudową do wykorzystania do

umieszczenia w nich średnich i dużych urządzeń. Wystarczy dorobić płytę czołową. Z tyłu jest gniazdo do zasilania. Wewnątrz, po wyrzuceniu akumulatora i elektroniki, zmieści się naprawdę sporo. Jeżeli UPS był w metalowej obudowie, to jego solidność jest naprawdę sympatyczna. Można też wykorzystać komorę akumulatora do zasilania urządzenia, a jeżeli planujemy go wykonać w wersji mobilnej/portable - wykorzystujemy ją zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem, czyli do umieszczenia tam akumulatora i nie musi się on luźno ciągnąć na dodatkowych kabelkach. Nie mówię już o możliwości wykorzystania takich podzespołów jak radiatory, które w takim zełmowanym UPSie na nas czekają...

Trudno do naszych celów będzie wykorzystać obudowę z UPS-ów o nowoczesnym, wymyślnym kształcie, z tworzywa sztucznego, chyba, że ktoś ma futurystyczne zapędy...

5. Obudowy po PC

Bardzo praktyczne są stare i namiętnie wyrzucane obudowy typu desktop (płaskie, poziome) po starych PC-tach. Doskonale nadają się do budowy dużych urządzeń – np. transceiverów, zasilaczy dużej mocy, wzmacniaczy mocy (QRO). Metalowa obudowa, solidna budowa. Można wykorzystać też obudowy typu wieża, ale mają moim zdaniem mniej praktyczną budowę.

*Zbyszek
SP3NYF*